

Polskie szkoły 2022

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W listopadowym sondażu¹ zapytaliśmy Polaków o system edukacji. Interesowały nas zarówno ogólne oceny jakości szkolnictwa publicznego, jak i bardziej szczegółowe opinie pozwalające zidentyfikować mocne i słabe strony systemu edukacji w naszym kraju.

OCENA POZIOMU KSZTAŁCENIA

Polacy – najogólniej rzecz biorąc – dobrze oceniają jakość nauczania w szkołach publicznych. Niezależnie od typu szkoły oceny pozytywne przewyższają negatywne. Najlepiej pod tym względem wypadają technika i licea ogólnokształcące, w których jakość nauczania dobrze ocenia niemal połowa badanych (odpowiednio: 45% i 47%), a źle około jednej piątej (odpowiednio: 17% i 21%). O jakości nauczania w szkołach branżowych (dawniej zasadniczych zawodowych) pozytywną opinię ma dwie piąte ankietowanych (39%), a negatywną – jedna piąta (21%). Wprawdzie to publiczne szkoły podstawowe mają najwięcej głosów chwalebnych jakość nauczania (48%), jednak równocześnie odsetek wypowiadających się krytycznie jest tutaj najwyższy (34%).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (391) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

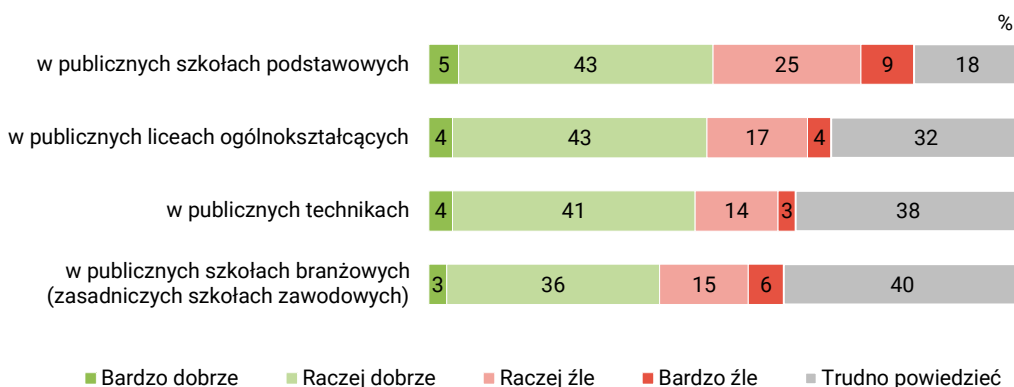
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 7 do 17 listopada 2022 roku na próbie liczącej 1038 osób (w tym: 58,5% metodą CAPI, 24% – CATI i 17,5% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

CBOS

RYS. 1. Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) obecny poziom kształcenia w Polsce:

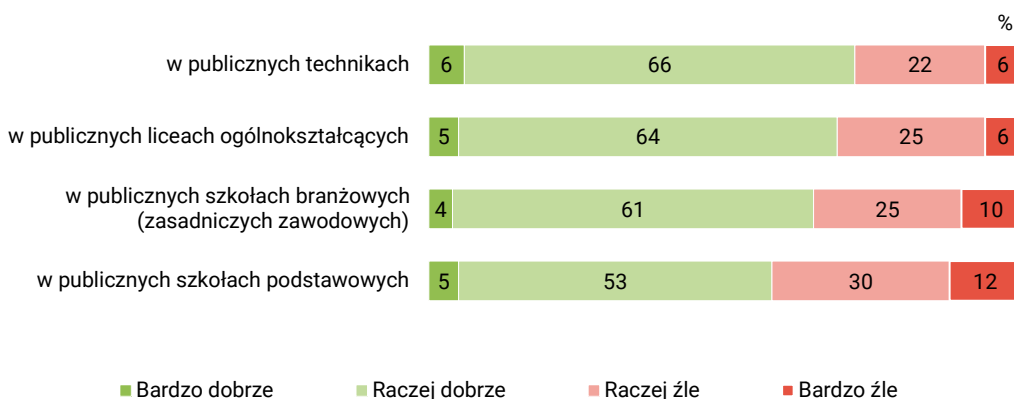


Hierarchia typów szkół publicznych ze względu na postrzeganą jakość nauczania prezentuje się klarowniej, jeśli pominiemy głosy osób niemających sprecyzowanej opinii na ten temat. Kolejność jest wówczas następująca: technika (różnica między ocenami dobrymi a złymi wynosi 44 punkty), licea ogólnokształcące (38 punktów), szkoły branżowe (30 punktów) i szkoły podstawowe (16 punktów).

CBOS

RYS. 2. Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) obecny poziom kształcenia w Polsce*:

ODPOWIEDZI OSÓB O SPRECYZOWANEJ OPINII



* Wyłączono odpowiedzi „Trudno powiedzieć”

W przypadku wszystkich typów szkół ocena jakości edukacji w największym stopniu zależy od poziomu wykształcenia respondentów. Opinie pozytywne zauważalnie częściej formułują badani mający wykształcenie zasadnicze zawodowe – jednocześnie rzadko wyrażają oni zastrzeżenia w tym względzie, natomiast negatywnie o nauczaniu w szkołach publicznych w znacznym stopniu mówią absolwenci wyższych uczelni. Ogólnie rzecz biorąc, szkoły lepiej oceniają mieszkańcy wsi niż miast,

szczególnie tych największych (może to być jednak w jakiejś mierze wtórną zależnością mającą swoje źródło w różnicach wykształcenia). Bardzo wiele opinii krytycznych obserwujemy wśród uczniów i studentów, którzy w postrzeganiu jakości kształcenia w szkołach publicznych są bardzo mocno podzieleni (zob. tabele aneksowe 1–4).

Biorąc pod uwagę wyłącznie osoby mające wyrobioną opinię o jakości nauczania w szkołach publicznych², można zauważyć, że rodzice dzieci w wieku szkolnym³ generalnie lepiej oceniają wszystkie typy szkół pod względem jakości kształcenia, dotyczy to zwłaszcza szkół branżowych i techników. Różnice te nie są jednak duże.

TABELA 1

Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) obecny poziom kształcenia w Polsce:	Dobrze		Źle	
	Respondenci mający dzieci w wieku szkolnym	Respondenci niemający dzieci w wieku szkolnym	Respondenci mający dzieci w wieku szkolnym	Respondenci niemający dzieci w wieku szkolnym
	w procentach			
– w publicznych technikach	77	70	23	30
– w publicznych liceach ogólnokształcących	72	68	28	32
– w publicznych szkołach branżowych (zasadniczych zawodowych)	76	62	24	38
– w publicznych szkołach podstawowych	61	57	39	43

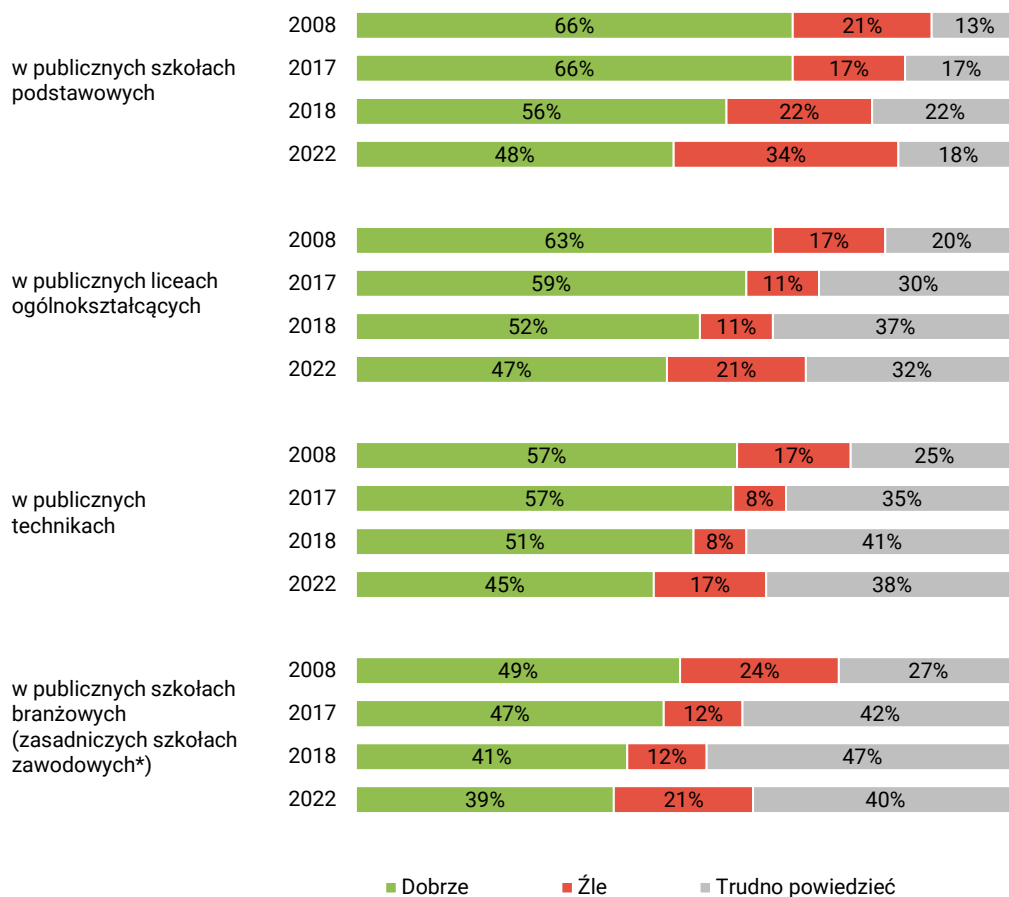
* Wyłączono odpowiedzi „Trudno powiedzieć”

W porównaniu do wyników wcześniejszych badań obserwujemy pogorszenie ocen jakości nauczania we wszystkich typach szkół publicznych. Od poprzedniego pomiaru z 2018 roku zauważalnie wzrosły odsetki mających złe zdanie o nauczaniu w szkołach podstawowych (o 12 punktów), liceach ogólnokształcących (o 10 punktów), technikach (o 9 punktów) i szkołach branżowych (o 9 punktów). Ubyło zarazem osób wyrażających przekonanie o dobrej jakości kształcenia (spadek odpowiednio o: 8, 5 i 6 punktów oraz o 2 punkty).

² Wykluczenie odpowiedzi „Trudno powiedzieć” pozwala na lepsze porównanie rodziców i badanych niemających dzieci w wieku szkolnym, ponieważ ci drudzy znacznie częściej niż pierwsi nie orientują się w kwestii jakości nauczania w szkołach.

³ Rodzice dzieci w wieku szkolnym stanowią w próbie 20%, tj. 211 osób.

RYS. 3. Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan(i) obecny poziom kształcenia w Polsce:



* Do 2018 roku wyniki dotyczą zasadniczych szkół zawodowych

JAKIE SĄ POLSKIE SZKOŁY?

Co charakteryzuje naukę w polskich szkołach? W opinii większości ankietowanych szkoły uczą patriotyzmu (66% wobec 19% będących przeciwnego zdania), współpracują z rodzicami uczniów (65% wobec 19%), uczą zasad moralnych (60% wobec 23%) i tolerancji (56% wobec 27%), a także dbają o rozwój fizyczny uczniów (55% wobec 33%) i zapewniają wysoki poziom wiedzy (52% wobec 36%). Przeważnie pozytywne, choć wyraźnie bardziej zróżnicowane są opinie o tym, czy szkoły zapewniają uczniom bezpieczeństwo, chronią ich przed przemocą (49% wobec 36%) i rozwijają zainteresowania (48% wobec 36%), a także czy zapewniają równy start życiowy młodzieży z różnych środowisk (45% wobec 38%). Bardzo podzielony jest odbiór tego, czy szkoły kształtują umiejętności współdziałania i pracy zespołowej (43% wobec 39%). Do słabiej ocenianych aspektów zaliczają się: rozwijanie umiejętności samodzielnego myślenia (zdaniem 45% szkoły tego nie robią, przeciwnego

zdania jest 41%), przygotowywanie do aktywnego udziału w społeczności lokalnej (42% wobec 36%) i do zaangażowania w życie społeczne i polityczne kraju (45% wobec 31%). Jako najbardziej deficytowe postrzegane jest uczenie radzenia sobie z problemami, jakie niesie współczesne życie – ponad połowa badanych (56%) jest zdania, że szkoły się z tego nie wywiązują, natomiast przeciwną opinię wyraża więcej niż co czwarty pytany (27%).

TABELA 2

Jak Pan(i) sądzi, czy obecnie polskie szkoły na ogół:	Zdecydowanie tak	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydowanie nie	Trudno powiedzieć	„Tak” łącznie	„Nie” łącznie
	w procentach						
– uczyć patriotyzmu	17	49	14	5	15	66	19
– współpracują z rodzicami uczniów	15	50	15	4	16	65	19
– uczyć zasad moralnych	11	49	17	6	17	60	23
– uczyć tolerancji	12	44	17	10	17	56	27
– dbają o rozwój fizyczny uczniów	10	45	25	8	12	55	33
– zapewniają uczniom wysoki poziom wiedzy	8	44	30	6	12	52	36
– zapewniają uczniom bezpieczeństwo, chronią przed przemocą	10	39	25	11	15	49	36
– rozwijają zainteresowania	9	39	26	10	16	48	36
– zapewniają równy start życiowy młodzieży z różnych środowisk społecznych	7	38	26	12	17	45	38
– uczyć pracy zespołowej, współdziałania przy rozwiązywaniu problemów	6	37	28	11	18	43	39
– uczyć samodzielnego myślenia	7	34	28	17	14	41	45
– przygotowują do aktywnego udziału w życiu swojej społeczności lokalnej*	6	30	31	11	22	36	42
– przygotowują do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym kraju**	4	27	33	12	24	31	45
– uczyć radzenia sobie z problemami, jakie niesie współczesne życie	4	23	32	24	17	27	56

W ankiecie dwie odpowiedzi były bardziej rozbudowane: * „np. w wyborach samorządowych, w nieodpłatnej pracy na rzecz swojego środowiska, osiedla, kościoła, wsi lub miasta”; ** „np. do udziału w wyborach parlamentarnych, do działalności w różnych stowarzyszeniach i partiach politycznych”.

Rodzice mający dzieci w wieku szkolnym w niemal wszystkich aspektach lepiej oceniają szkolnictwo niż pozostali respondenci. Zauważalnie częściej niż osoby niemające styczności ze szkołami poprzez dzieci uważają, że szkoły uczą wartości – tolerancji (o 14 punktów), zasad moralnych (o 10 punktów), współdziałania (o 11 punktów), patriotyzmu (o 8 punktów), a poza tym dbają o rozwój fizyczny uczniów (o 11 punktów) i zapewniają im bezpieczeństwo (o 10 punktów). Z kolei rodzice rzadziej niż pozostali ankietowani sądzą, że szkoły przygotowują do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym kraju (o 7 punktów).

TABELA 3

Jak Pan(i) sądzi, czy obecnie polskie szkoły na ogół:	Tak		Nie	
	Rodzice dzieci w wieku szkolnym	Niemający dzieci w wieku szkolnym	Rodzice dzieci w wieku szkolnym	Niemający dzieci w wieku szkolnym
	w procentach			
– uczyć patriotyzmu	84	76	16	24
– uczyć zasad moralnych	80	70	20	30
– uczyć tolerancji	78	64	22	36
– współpracują z rodzicami uczniów	76	78	24	22
– dbają o rozwój fizyczny uczniów	71	60	29	40
– zapewniają uczniom bezpieczeństwo, chronią przed przemocą	65	55	35	45
– zapewniają uczniom wysoki poziom wiedzy	62	58	38	42
– uczyć pracy zespołowej, współdziałania przy rozwiązywaniu problemów	61	50	39	50
– rozwijają zainteresowania	58	57	42	43
– zapewniają równy start życiowy młodzieży z różnych środowisk społecznych	58	53	42	47
– uczyć samodzielnego myślenia	52	47	48	53
– przygotowują do aktywnego udziału w życiu swojej społeczności lokalnej	48	46	52	54
– przygotowują do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym kraju	35	42	65	58
– uczyć radzenia sobie z problemami, jakie niesie współczesne życie	33	33	67	67

Wyłączono odpowiedzi „Trudno powiedzieć”

Przy pomocy syntetycznego wskaźnika, którego wartości stanowią uśrednioną odpowiedź respondentów na wszystkie powyższe pytania dotyczące polskich szkół łącznie, sprawdziliśmy, czy i jak oceny szkolnictwa różnią się w poszczególnych grupach społeczno-demograficznych. Generalnie największy wpływ na postrzeganie sytuacji w szkołach ma status społeczno-ekonomiczny badanych. Lepiej niż inni oceniają ją mający wykształcenie podstawowe/gimnazjalne lub zasadnicze zawodowe, robotnicy, zwłaszcza niewykwalifikowani, rolnicy, a także uzyskujący najniższe dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym. Wyróżniają się też respondenci mający 55 lat i więcej oraz mieszkańcy wsi. Z kolei bardziej krytyczne opinie o polskim szkolnictwie obserwujemy wśród mieszkańców największych miast, mających wyższe wykształcenie, kadry kierowniczej i specjalistów oraz uzyskujących najwyższe dochody *per capita*, a ponadto młodszych badanych, mających mniej niż 35 lat oraz w grupie uczniów i studentów. Mniej korzystny obraz szkolnictwa znajdujemy w deklaracjach osób o poglądach lewicowych niż prawicowych.

TABELA 4

Grupy społeczno-demograficzne		Syntetyczny wskaźnik oceny szkolnictwa (skala od 1 – zdecydowanie źle, do 4 – zdecydowanie dobrze)	
		Średnia	Odchylenie standardowe
Ogółem		2,57	0,61
Wiek	18–24 lata	2,43	0,52
	25–34	2,45	0,66
	35–44	2,55	0,65
	45–54	2,58	0,60
	55–64	2,65	0,60
	65 lat i więcej	2,66	0,57
Miejsce zamieszkania	Wieś	2,70	0,57
	Miasto do 19 999	2,54	0,59
	20 000 – 99 999	2,49	0,55
	100 000 – 499 999	2,49	0,69
	500 000 i więcej mieszk.	2,35	0,63
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	2,70	0,54
	Zasadnicze zawodowe	2,76	0,61
	Średnie	2,54	0,59
	Wyższe	2,35	0,60
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	2,31	0,62
	Średni personel, technicy	2,49	0,57
	Pracownicy adm.-biurowi	2,47	0,55
	Pracownicy usług	2,56	0,64
	Robotnicy wykwalifikowani	2,65	0,60
	Robotnicy niewykwalifik.	2,80	0,51
	Rolnicy	2,89	0,50
	Pracujący na własny rach.	2,47	0,48
	Bezrobotni	2,49	0,69
	Emeryci	2,65	0,58
	Renciści	2,73	0,75
	Uczniowie i studenci	2,37	0,46
	Gospodynie domowe i inni	2,56	0,77
Dochody na jedną osobę	Do 1499 zł	2,69	0,65
	Od 1500 zł do 1999 zł	2,65	0,60
	Od 2000 zł do 2999 zł	2,62	0,62
	Od 3000 zł do 3999 zł	2,59	0,55
	4000 zł i więcej	2,38	0,58
Ocena własnych war. mater.	Źłe	2,43	0,55
	Średnie	2,51	0,60
	Dobre	2,63	0,61
Poglądy polityczne	Lewica	2,35	0,60
	Centrum	2,56	0,50
	Prawica	2,67	0,64
	Trudno powiedzieć	2,62	0,59

Co zmieniło się w postrzeganiu polskich szkół od ostatniego badania (poprzednio pytania te zadawaliśmy w roku 2014), ale też w dłuższej perspektywie (od roku 1998)? Oceny niemal wszystkich kwestii, o które pytamy, pogorszyły się, niektóre do poziomu nierejestrowanego we wcześniejszych czterech pomiarach. Od poprzedniego badania w 2014 roku znacznie zmniejszył się odsetek uważających, że obecnie szkoły uczą samodzielnego myślenia (o 16 punktów), rozwijają

zainteresowania (o 14 punktów), ale również, że oferują wysoki poziom wiedzy (o 10 punktów), uczą pracy zespołowej (o 9 punktów), radzenia sobie z wyzwaniami, jakie niesie współczesne życie (o 8 punktów), przygotowują do zaangażowania lokalnego (o 6 punktów) i obywatelskiego (o 5 punktów) oraz współpracują z rodzicami (o 6 punktów). Ponadto w niewielkim stopniu ubyło także respondentów przekonanych, że szkoły dbają o rozwój fizyczny uczniów (o 4 punkty) i zapewniają im bezpieczeństwo (o 4 punkty). Odsetki pozytywnie oceniających szkoły pod względem poziomu nauczania, rozwijania zainteresowań uczniów, uczenia ich samodzielnego myślenia i radzenia sobie z praktycznymi problemami są na przestrzeni dwudziestu czterech lat, jakie upłynęły od pierwszego badania, rekordowo niskie. Od poprzedniego pomiaru – do najwyższego w historii naszych badań poziomu – przybyło uważających, że szkoły uczą patriotyzmu. Stabilny od 2007 roku pozostaje odsetek przypisujących polskiemu szkolnictwu wyrównywanie szans młodzieży z różnych środowisk społecznych.

TABELA 5

Jak Pan(i) sądzi, czy obecnie polskie szkoły na ogół:	Połączone odpowiedzi „Zdecydowanie tak” i „Raczej tak”				
	IV 1998	VI 2001	V 2007	VI 2014	XI 2022
	w procentach				
– uczą patriotyzmu*	62	52	62	62	66
– współpracują z rodzicami uczniów	62	68	69	71	65
– dbają o rozwój fizyczny uczniów	48	50	60	59	55
– zapewniają uczniom wysoki poziom wiedzy	68	58	74	62	52
– zapewniają uczniom bezpieczeństwo, chronią przed przemocą**	32	36	42	53	49
– rozwijają zainteresowania	55	57	62	62	48
– zapewniają równy start życiowy młodzieży z różnych środowisk społecznych	-	28	43	45	45
– uczą pracy zespołowej, współdziałania przy rozwiązywaniu problemów	34	41	52	52	43
– uczą samodzielnego myślenia	50	57	63	57	41
– przygotowują do aktywnego udziału w życiu swojej społeczności lokalnej	36	35	38	42	36
– przygotowują do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym kraju	30	29	36	36	31
– uczą radzenia sobie z problemami, jakie niesie współczesne życie	29	34	38	35	27

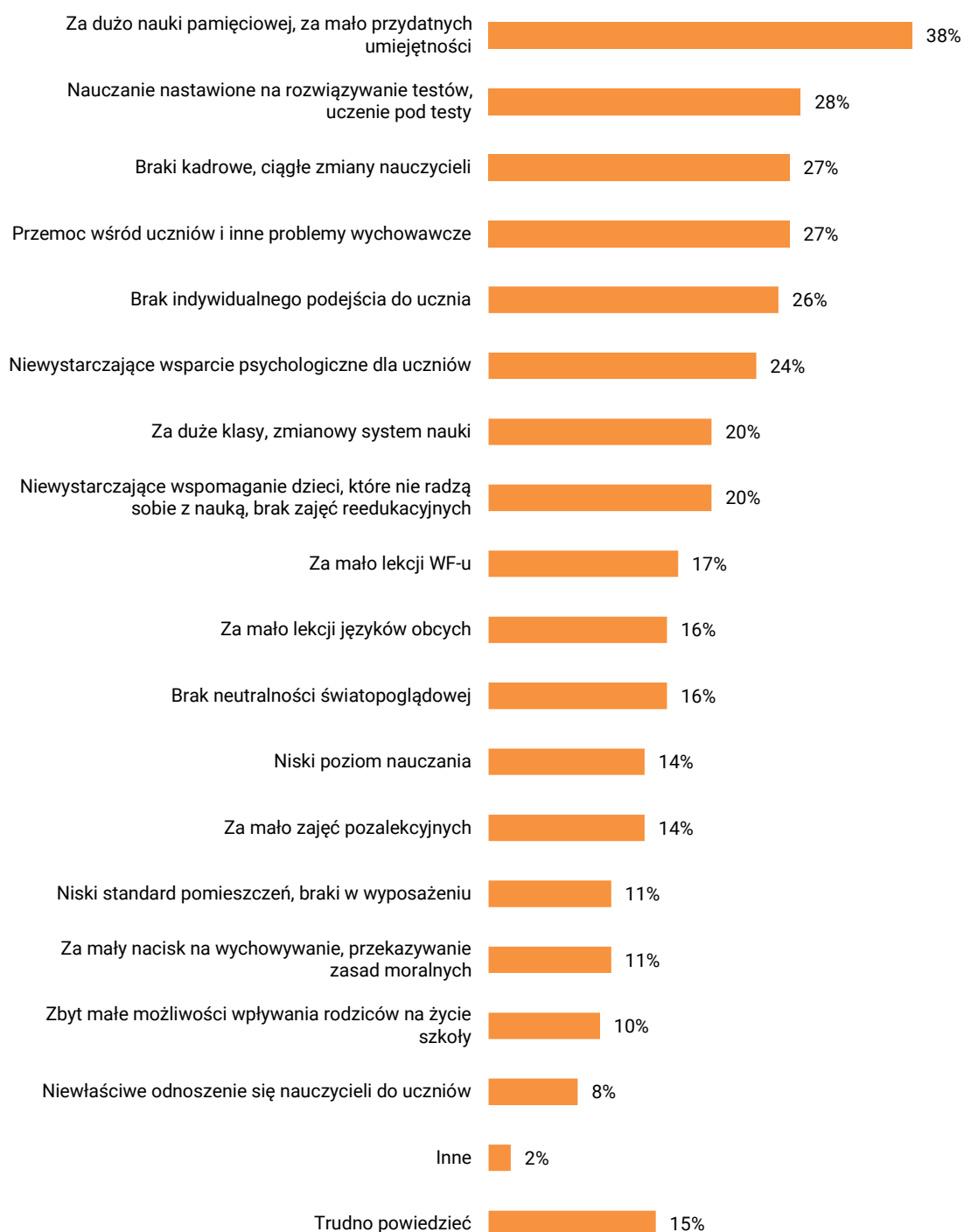
* W latach 1998–2014: „uczą patriotyzmu, miłości do ojczyzny”

** W latach 1998–2014: „zapewniają uczniom bezpieczeństwo, chronią przed narkomanią i przemocą”

PROBLEMY SZKOLNICTWA

Percepcja problemów szkolnictwa interesowała nas na dwóch poziomach: ogólnym i szczegółowym. Wszystkich ankietowanych zapytaliśmy, jakie są główne problemy polskich szkół, a dodatkowo rodziców dzieci w wieku szkolnym poprosiliśmy o wskazanie tych kwestii, które są najbardziej palące w szkołach ich podopiecznych. Największym problemem wskazywanym w równym stopniu przez ogół badanych (38%) w odniesieniu do polskich szkół, jak i przez rodziców (37%) w odniesieniu do szkół ich dzieci, jest nadmiar nauki pamięciowej i za mało nauczania przydatnych umiejętności. Do czołówki problemów polskiego szkolnictwa, wskazywanych przez ponad jedną czwartą ogółu ankietowanych, zaliczają się ponadto: nauczanie ukierunkowane na rozwiązywanie testów (28%), braki kadrowe i ciągłe zmiany nauczycieli (27%), przemoc wśród uczniów i inne kłopoty wychowawcze (27%) oraz brak indywidualnego podejścia do uczniów (26%). Mniej więcej co czwarty badany (24%) dostrzega problem niewystarczającego wsparcia psychologicznego dla uczniów. Jedna piąta wskazuje na niewystarczające wspomaganie dzieci, które nie radzą sobie z nauką, i brak zajęć reedukacyjnych oraz na zbyt duże klasy i zmianowy system nauki (po 20%). Zbliżone odsetki ankietowanych uważają, że w ramach edukacji szkolnej jest zbyt mało lekcji wychowania fizycznego (17%) i języków obcych (16%). Nieco mniej osób wskazuje na deficyt zajęć pozalekcyjnych i na niski poziom nauczania (po 14%). Około jednej siódmej (16%) sądzi, że w polskich szkołach brakuje neutralności światopoglądowej, z kolei jedna dziewiąta (11%) zwraca uwagę na zbyt mały nacisk na wychowanie i przekazywanie zasad moralnych. Dla około jednej dziesiątej ankietowanych największe problemy szkół w Polsce stanowią: niski standard pomieszczeń i braki w wyposażeniu (11%), zbyt małe możliwości wpływania rodziców na życie szkoły (10%) i – wskazywane najrzadziej – niewłaściwe odnoszenie się nauczycieli do uczniów (8%).

RYS. 4. Jakie są obecnie, Pana(i) zdaniem, największe problemy polskich szkół?



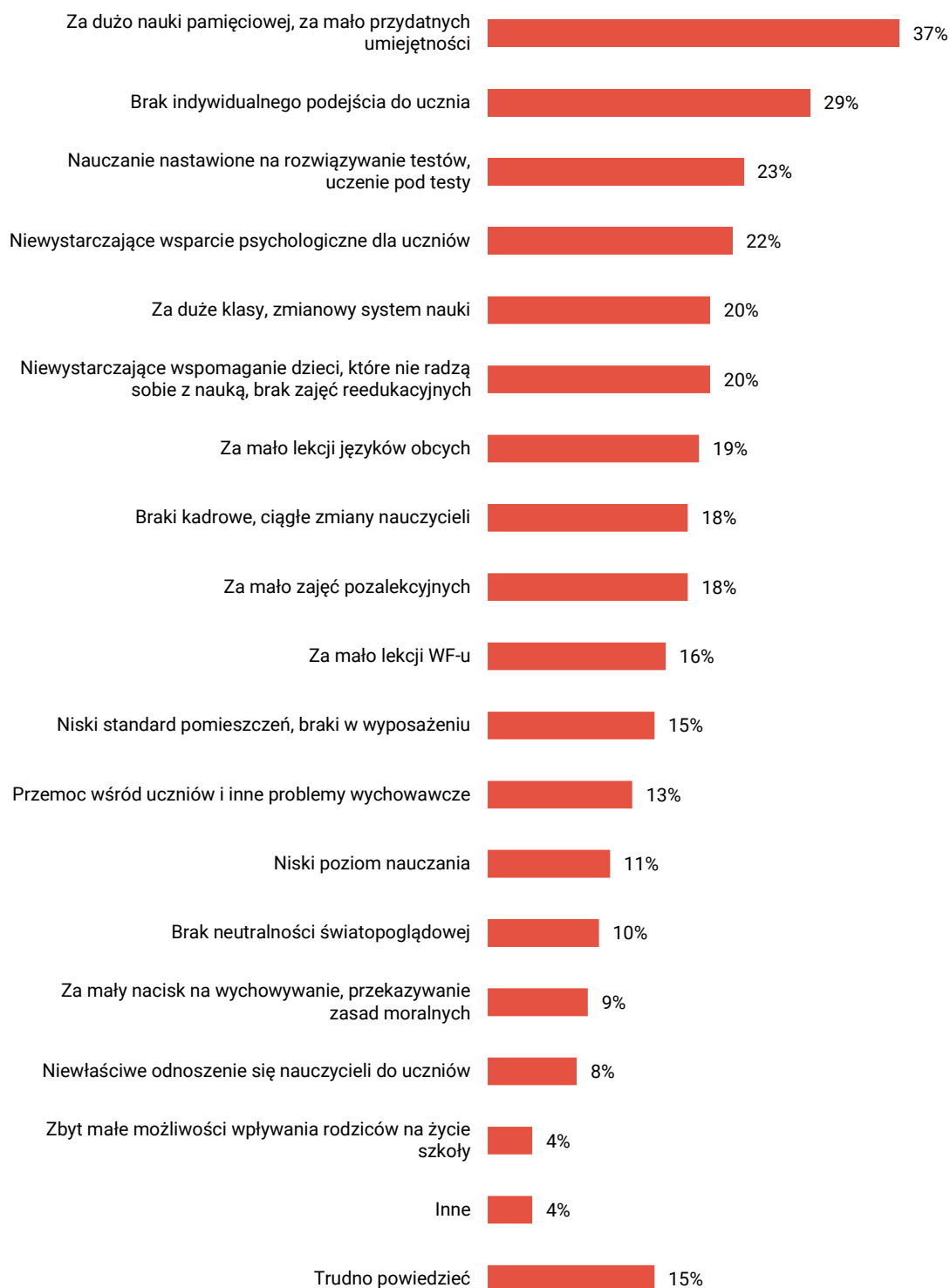
Procenty nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Jakie problemy, poza wskazywanym najczęściej, nadmiarem nauki pamięciowej i niedostatecznym przekazywaniem przydatnych umiejętności, dostrzegają rodzice w szkołach swoich dzieci? Przede wszystkim jest to brak indywidualnego podejścia do ucznia (29%), który można w pewnym stopniu wiązać z – wybieranym nieco rzadziej – problemem zbyt dużych klas (20%). Do czołówki diagnozowanych przez rodziców problemów zaliczają się także: nauczanie nastawione na rozwiązywanie testów (23%), niewystarczające wsparcie psychologiczne dla uczniów (22%), niewystarczające wspomaganie dzieci, które nie radzą sobie z nauką, brak zajęć reedukacyjnych (20%). Niespełna jedna piąta rodziców skarży się też na zbyt małą liczbę lekcji języków obcych (19%) oraz ubogą ofertę zajęć pozalekcyjnych (18%), a nieco mniej – na niedobór lekcji wychowania fizycznego (16%). Dość często wskazywane są również braki kadrowe i duża rotacja nauczycieli (18%). Nieco rzadziej pojawiają się głosy o niskim standardzie pomieszczeń i brakach w wyposażeniu sal (15%) oraz – ogólnie – o niskim poziomie nauczania (11%). W doświadczeniu rodziców mniejszym problemem niż w percepcji ogółu dorosłych jest przemoc wśród uczniów (13%). Niska ranga przypisywana jest niewłaściwemu odnoszeniu się nauczycieli do uczniów (8%). Około jednej dziesiątej wskazuje, że w szkołach ich dzieci brakuje neutralności światopoglądowej (10%), i w zasadzie tyle samo uważa, że za mały nacisk jest kładziony na wychowywanie i przekazywanie zasad moralnych (9%). Bardzo nieliczni rodzice mają poczucie zbyt małych możliwości wpływania na życie szkoły (4%).

W innych, nieskaterygowanych na liście odpowiedziach zwracano dodatkowo uwagę na takie problemy jak: utrudniony dojazd do szkoły, brak wsparcia dla niepełnosprawnych, zbyt dużo prac domowych, nadmiar godzin lekcyjnych, konieczność wspomagania w nauce dzieci przez rodziców, nauka zdalna (z przeniesieniem odpowiedzialności za jej przebieg na rodziców), przeładowana podstawa programowa, ciężkie plecaki, za mało pracy zespołowej, za mało dyscypliny, jak również brak szacunku dla nauczycieli ze strony rodziców uczniów, a z drugiej strony – „zamiatanie pod dywan” przez szkoły spraw związanych z przemocą.

RYS. 5. Jakie są, Pana(i) zdaniem, największe problemy szkoły/szkół, do których uczęszcza/uczęszczają Pana(i) dziecko/dzieci?

ODPOWIEDZI RODZICÓW DZIECI W WIEKU SZKOLNYM (N=211)

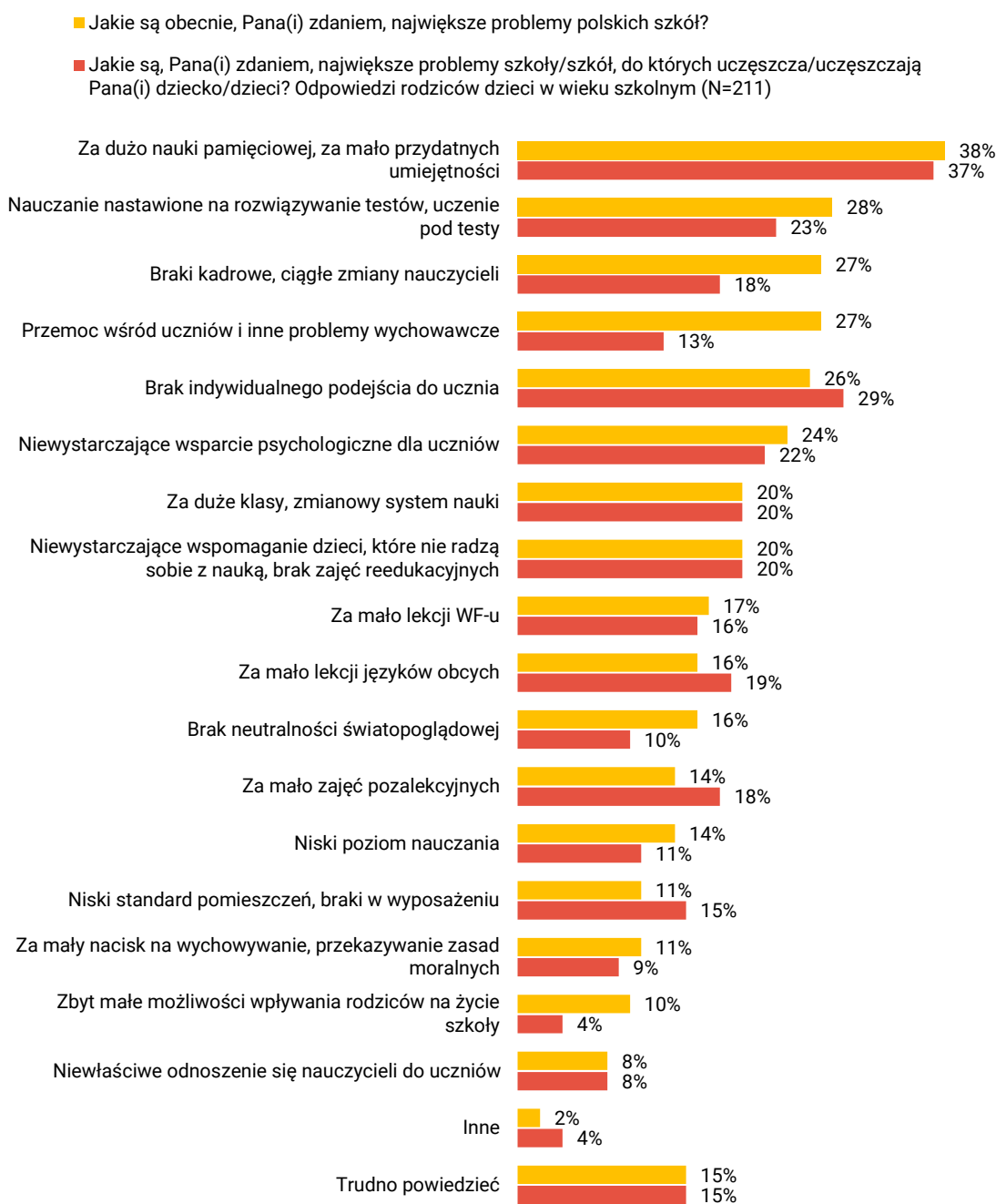


Procenty nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Różnice w hierarchii diagnozowanych problemów szkół między rodzicami a ogółem badanych generalnie nie są duże. W deklaracjach rodziców znacznie niższą pozycję zajmuje problem przemocy wśród uczniów, a także braków kadrowych i dużej rotacji nauczycieli. Nieco rzadziej dostrzegany jest przez nich problem braku neutralności światopoglądowej w szkołach. Z perspektywy rodziców oceniających szkoły swoich dzieci nieco ważniejsze wydają się natomiast takie kwestie jak: brak indywidualnego podejścia do uczniów oraz niedobór lekcji języków obcych i zajęć pozalekcyjnych, a także niski standard pomieszczeń i braki w wyposażeniu.

CBOS

RYS. 6. Problemy polskich szkół

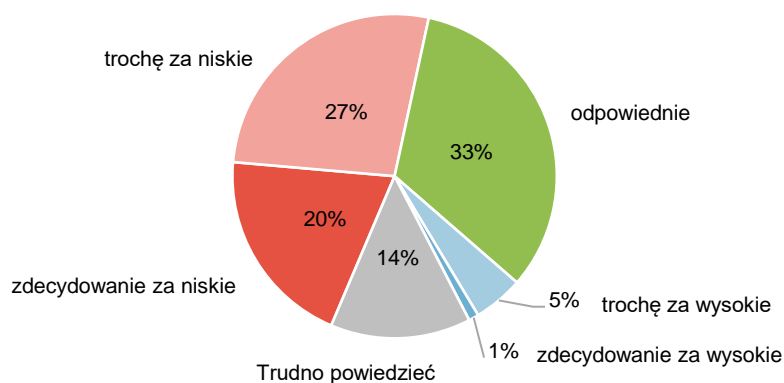


Procenty nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Jak badani postrzegają zarobki nauczycieli – potencjalne źródło trapiących polskie szkolnictwo problemów kadrowych? Niemal połowa ankietowanych (47%) uważa, że obecnie są one za niskie, jedna trzecia (33%) sądzi, że są odpowiednie, natomiast sześciu na stu (6%) ocenia je jako za wysokie.

CBOS

RYS. 7. Jak Pan(i) sądzi, czy obecne zarobki nauczycieli w Polsce są:



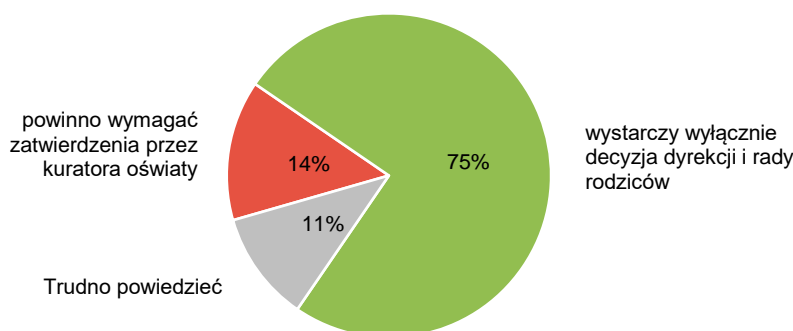
Na percepcję zarobków nauczycieli wpływa przede wszystkim status społeczno-ekonomiczny badanych. Na zbyt niskie zarobki wskazują najczęściej respondenci uzyskujący najwyższe dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (69%), mający wyższe wykształcenie (64%), kadra kierownicza i specjaliści (70%) oraz technicy i średni personel (63%). Pod tym względem wyróżniają się mieszkańcy największych miast (73%) i najmłodsi ankietowani (61%). Znacznie rzadziej niż przeciętnie opinię o zbyt małych zarobkach nauczycieli podzielają mieszkańcy wsi (35% wobec 43% uważających, że są odpowiednie), osoby najslabiej wykształcone (36% wobec 35%) i mające wykształcenie zasadnicze zawodowe (28% wobec 49%), rolnicy (24% wobec 48%), robotnicy niewykwalifikowani (31% wobec 39%) i wykwalifikowani (39% wobec 42%), pracownicy usług (40% wobec 39%) oraz uzyskujący niskie dochody *per capita* (poniżej 1 500 zł – 31% wobec 48% i od 1 500 zł do 1 999 zł – 33% wobec 47%). O za niskich zarobkach nauczycieli zauważalnie częściej mówią osoby identyfikujące się z lewicą niż prawicą (59% wobec 43%), wśród których więcej jest głosów, że ich zarobki są odpowiednie (38% wobec 29% wskazań wśród osób o poglądach lewicowych).

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE W SZKOŁACH

Jeśli nowa ustawa oświatowa, nazywana w mediach od nazwiska ministra edukacji „lex Czarnek”, weszłaby w życie⁴, współpraca szkół i organizacji pozarządowych byłaby znacznie utrudniona. Nawiązanie takiej współpracy, czyli uzyskanie przez daną organizację społeczną możliwości wejścia do szkoły w celu poprowadzenia zajęć, wymagałoby przeprowadzenia czasochłonnych konsultacji z rodzicami i – co bardziej kontrowersyjne – uzyskania zgody kuratora. Jak na to rozwiązanie zapatrują się Polacy? Ogromna większość – trzy czwarte badanych (75%) – uważa, że do prowadzenia dodatkowych zajęć pozalekcyjnych w szkołach i przedszkolach przez organizacje pozarządowe wystarczy wyłącznie decyzja dyrekcji i rady rodziców, a tylko 14% sądzi, że powinno być to zatwierdzane przez kuratora oświaty.

CBOS

RYS. 8. Czy prowadzenie dodatkowych zajęć pozalekcyjnych w szkołach i przedszkolach przez organizacje pozarządowe:



We wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych dominuje przekonanie, że do zatwierdzenia współpracy szkoły z organizacją pozarządową decyzja dyrekcji i rady rodziców jest wystarczająca. W większym stopniu niż inni za utrzymaniem *status quo* w tej sprawie są ankietowani popierający Polskę 2050 Szymona Hołowni (96%), Koalicję Obywatelską (88%) i Lewicę (86%), respondenci identyfikujący się z lewicą (86%), a ponadto mający wyższe wykształcenie (86%), kadra kierownicza i specjaliści (87%), technicy i średni personel (86%), prywatni przedsiębiorcy (86%) i uzyskujący wysokie dochody *per capita* (od 3 000 zł do 3 999 zł – 86%). Za zatwierdzaniem współpracy szkoły z trzecim sektorem przez kuratorium nieco częściej niż inni są zwolennicy rządzącego ugrupowania (27% wobec 59% uważających, że decyzja powinna zapadać w szkole), a także – choć w mniejszym stopniu – Konfederacji Wolność i Niepodległość (18%), badani mający

⁴ Wiadomo już, że nie wejdzie – została zawetowana przez prezydenta Andrzeja Dudę 15 grudnia 2022 roku.

poglądy prawicowe (19%) oraz zaangażowani w praktyki religijne: uczestniczący w nich kilka razy w tygodniu (20%) lub raz w tygodniu (18%). Można dodać, że rodzice dzieci w wieku szkolnym poza tym, że częściej niż pozostali badani mają wyrobioną opinię w tej sprawie, w większym stopniu opowiadają się też za tym, by decydowanie w tej kwestii pozostawało w gestii szkół (85% wobec 73% niemających dzieci w wieku szkolnym).

Wprawdzie jakość nauczania w polskich szkołach częściej spotyka się z pozytywnymi niż negatywnymi opiniami, to w porównaniu do wcześniejszych pomiarów z lat 2008–2018 nastąpiło dość wyraźne pogorszenie ocen – zwłaszcza w odniesieniu do szkolnictwa podstawowego, w przypadku którego, podobnie jak liceów ogólnokształcących, odsetek postrzegających poziom kształcenia jako zły, jest rekordowo wysoki. Pogorszyły się również oceny szczegółowych aspektów funkcjonowania szkół. W stosunku do poprzedniego badania sprzed ośmiu lat znacznie zmniejszyło się przekonanie, że szkoły uczą samodzielnego myślenia, rozwijają zainteresowania, ale również, że oferują wysoki poziom wiedzy, uczą pracy zespołowej i radzenia sobie z wyzwaniami, jakie niesie współczesne życie. Oceny szkół pod względem poziomu nauczania, rozwijania zainteresowań uczniów, uczenia ich samodzielnego myślenia i radzenia sobie z praktycznymi problemami są najslabsze od 1998 roku. W porównaniu do wcześniejszych pomiarów umocniło się jedynie przekonanie, że w szkołach uczy się patriotyzmu. Największym problemem szkolnictwa, wskazywanym w równym stopniu przez ogół badanych, jak i przez rodziców, jest nadmiar nauki pamięciowej i za mało nauczania przydatnych umiejętności. Wysoko pod tym względem sytuują się również takie zastrzeżenia jak: nauczanie nastawione na rozwiązywanie testów, brak indywidualnego podejścia do ucznia, a także – częściej dostrzegane przez ogół badanych niż rodziców mających dzieci w szkołach – przemoc wśród uczniów oraz braki kadrowe i powiązana z tym rotacja nauczycieli.

Opracował

Michał Feliksiak